

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 26 Listopada v. s. 1828 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 14 listopada.
(Journal de St-Petersbourg i Pszczola Północna).

Wczora, dnia 13 b. m. odbyło się, wedle ucy-nionego w wigilią przez heroldów ogłoszenia, prze-niesienie Ciała w Bogu spoczywającej NAYJAŚNIEY-SZEY CESARZOWEY MARYI FEDOROWNY i pogrzebie-nie w Soborze śś. Piotra i Pawła, podług Nay-wyżey potwierdzonego ceremoniału.

Po przybyciu Ich CESARSKICH MOŚCI i Ich CESARSKICH WYSOKOŚCI do Sali Tronowej, ku Cia-łu zeszytej CESARZOWEY, Metropolita St. Petersbur-ski i Nowgorodzki *Serafim*, ze znakomitszém Du-chowieństwem, odprawił małą litaniją nad Cia-łem, poczem zdjęte zostało pokrycie z truny, był podniesiony ogon purpury CESARSKIEY i włożony do truny; po nakryciu truny, podjęty ją osoby, znajdujące się przy Jey CESARSKIEY MOŚCI, i przy pomocy kamer-huzarów i kamer-kozaków, tudzież jednego podoficera i kirysyera półku Jey CESAR-SKIEY MOŚCI, przeniosły do stojącego u podjazdu we-wnątrz wielkiego dziedzińca, wozu, i postawiły na nim.

Po złożeniu na trunie pokrycia, za danym z twierdzy sygnałem, zaczęła się processya żało-bna, od pałacu Zimowego, przez Milionną, pole Ciryckińskie, plac Xięcia Suworowa i przez most Troicki.

Processya żałobna szła w porządku następu-jącym, we 14stu oddziałach, poprzedzanych od Mi-strzów obrzędów konno, jako też Marszałków: 1) Rota Leyb-Gwardyi półku Preobrażeńskiego. Ko-łty i trąby Kawalergardów i konney Gwardyi. 40stu lokajów Dworu, 4ch laufrów; 8 kamer-loka-jów; 8 oficyalistów Dworu; 16 paziów; 4ch ka-mer-paziów i Mistrz Dworu paziowski. 2, 3, 4) Chorągwie 49 prowincyi i Królestw Imperyum Rossyjskiego. Chorągiew z czarney kitayki z her-bem Państwa. Pancerny w czarney zbroi. Cho-rągiew żałobna z czarney kitayki. Paradny ekwi-paż nadworny zeszytej CESARZOWEY. 5) Herby: Królestwa Wirtemberskiego, Szlewicko-Holsztyń-ski, Taurycki, Sybirski, Finlandski, Polski, Astra-chański, Kazański, Nowgorodzki, Włodzimierski, Kijowski, Moskiewski. Wielki Herb Państwa. 6) Głowa i zgromadzenie włościan majątków ze-szytej CESARZOWEY. Zgromadzenie jamszczyków. Maystrowie cechów rzemieślniczych ze swemi chorągiewkami. Zgromadzenia mieszczan i kup-ców. Głowa mieski. 7) Kompania Rossyjsko-Amerykańska. Wolne Towarzystwo Ekonomiczne. Towarzystwo opieki więźni. Towarzystwo Czeł-kołubne. Urzędnicy Biblioteki publiczney, Uni-wersytetu St. Petersburgskiego, Akademii sztuk, Akademii nauk. Domu pracy i Towarzystwa patriotycznego Damskiego. 8) Urzędnicy miejsc, wiedzy Ministeryum CESARSKIEGO Dworu. Szlach-ta, Marszałkowie gubernski i powiatowi. 9) Wo-jenni Jenerałowie. 10) Sekretarze Stanu Jeyo CE-SARSKIEY MOŚCI, Senatorowie, Ministrowie i Człon-kowie Rady Państwa. 11) Urzędnicy zakładów, które pod Naywyższym zarządem Jey CESARSKIEY MOŚCI zostawały. 12) Dwa plutony Gwardyi kon-ney. Dwóch heroldów. Ordery zagraniczne: Hi-szpański Maryi Ludwiki, niesiony przez wice-

Kancelerza Hrabiego *Nesselrode*; ś. Jana Jerozo-limskiego, niesiony przez Rzeczywistego Radcę Tay-nego Xięcia *A. Golicyna*; Pruski Ludwiki, nie-siony przez Jenerał-adjutanta *Bałaszowa*. Ros-syjskie: ś. Anny, niesiony przez Rzeczywistego Radcę Taynego Hrabiego *Strogonowa*; ś. Alexan-dra Newskiego, niesiony przez Rzeczywistego Rad-cę Taynego *Tutolmina*; ś. Katarzyny, niesiony przez Rzeczywistego, Radcę Taynego *Łańskiego*; ś. Andrzeja, niesiony przez Wielkiego Szambelana Hrabiego *Litta*. CESARSKA Korona, niesiona przez Jenerała piechoty Xięcia *Łobanowa-Rostowskiego*. Dwóch Mistrzów obrzędów Dworu J. C. M. Wiel-ki Mistrz obrzędów. 13) Śpiewacy monasterscy. Cała processya duchowieństwa. Śpiewacy nadwor-ni. Protodyakoni, Kapłani i Kapelan, Protojerey *Krynicki* z Obrazem. Wóz żałobny, ciągniony przez 8 koni, na którym stała truna z Ciałem zeszytej CE-sarzowej, otoczona urzędnikami Dworu i Damami, Za wozem żałobnym postępował NAYJAŚNIEYSZY CE-sarz JEGOMOŚĆ w płaszczu żałobnym i rozpuszczo-ny kapeluszu z długą krepą, mając w asystencyi Ministra CESARSKIEGO Dworu, Xięcia *Piotra Woł-końskiego* i Jenerał-Adjutanta *Wasilczykowa*. Ich CESARSKIE WYSOKOŚCI Następca Tronu, CESARZE-wicz Wielki Xiążę *Konstanty Pawłowicz*, Wiel-ki Xiążę *Michał Pawłowicz*, Xiążę *Alexander*, Xiążęta: *Eugenjusz*, *Alexander* i *Ernest* Wirtem-berscy. Przy naywyższej Osobie znajdowali się: Towarzysz Naczelnika Głównego sztabu, Inspektor Korpusu inżynierów i Jenerał deżurny, Jenerał i Adjutanci bokowi. NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA ALE-xandra Fedorowna, Xiężniczka *Marya* Wirtem-berska. — Z obustron processyi, od Korony do Fa-milii CESARSKIEY szli kadeci 1go i 2go korpusu; z obustron wozu żałobnego, 60 paziów z pochodnia-mi; zdala po bokach CESARZA JEGOMOŚCI i CESAR-SKIEY Familii, 24 podchorążych Gwardyi. 14) Kró-lowie Imerecyi, Rządczyni *Mingrelii*, Mistrzynie Dworu, Damy Stanu, Freyliny i inne pierwszych 4ch klass Damy. Kawalerowie Dworu. Leyb-me-dycy. Wszystkie bliższe służebnice i słudzy zeszy-tej CESARZOWEY. Rota Grenadyerów Pałacowych. Ekwi-paż żałobny Dworu zeszytej CESARZOWEY. Wiel-ki Marszałek i Urzędnicy Kommissyi żałobney. Rota Leyb-Gwardyi półku Siemionowskiiego.

W czasie processyi żałobney, po wszystkich cerkwiach było dzwonienie, z twierdzy zaś dawano z dział ognia, po jednym wystrzale na minutę. Z obustron ulic stały w paradye woyska i odda-wały honory, w miarę zbliżenia się ciała Jey CE-sarskiej MOŚCI. Wszystkim woyskom dowodził Jenerał piechoty Hrabia *P. A. Totstoy*, starszym po nim w dowództwie był Jenerał-Adjutant *Demidow*. Całą piechotę w Petersburgu stojącą do-wodził Jenerał-Adjutant *Chrapawicki*; trzema pół-kami iszey dywizyi grenadyerów, Jenerał-porucz-nik *Ugrjumow*; sześcią batalionami Gwardyi. Je-nerał-major *Niejetow*; zaprowadzeniami uczebnymi, w pałacu Zimowym uszykowaniem, Jenerał-major *Godein*; zaprowadzeniami uczebnymi, około pałacu Zimowego uszykowaniem, jako i batalio-nem Saperów, tudzież uczebnym karabinijerów, Jenerał-major *Wilhen*; całą jazdą, Jenerał-adju-tant *Lewaszow*; całą artylleryą, Jenerał-major *Per-ren*; pieszą artylleryą, Jenerał-major *Waksmut*.

Po przybyciu do Soboru, truna zdjęta była z wozu, wniesiona do cerkwi i postawiona na katafalu. Modły odśpiewał nad Ciałem Metropolita ze znakomitszym Duchowieństwem, podług ob-
rządku Kościoła wschodniego Greko-rossyjskiego, i po oddaniu ostatniej czci Ciału błogosławionej pamięci NAYJASNIEJSZEY CESARZOWEY, Ciało, poprzedzane od Metropolity z Duchowieństwem, przeniesione zostało ku mogile, w Soborze przygotowanej, a po odprawieniu przez Duchowieństwo modłów, wedle zwyczaju, spuszczone do niej. W tym czasie, stojące w szykach wojska dały ogień batalny, a z twierdzy i ze wszystkich dział, które były w szykach, nastąpiły wystrzały.

Processya żałobna wyszła z pałacu Zimowego o godzinie iszey z południa; o wpółdołtrzęciy przybyła do Soboru; a o 20 minut na 4tą odbyło się pogrzebienie.

Ciało zmarłej CESARZOWEY pogrzebione zostało po prawey stronie ołtarza, po lewey od mogiły Błogosławionej pamięci małżonka JEX, CESARZA PAWŁA PIOTROWICZA, a po prawey stronie od mogiły CESARZA ALEXANDRA PAWŁOWICZA, między obiema.

(z Gazety Senackiey).

W naywyższym ukazie J. C. M. do Rządzącego Senatu, datowanym dnia 30 września, na okęcie Paryż pod Warną, wyrażono:

„Postępy Narodowego Oświecenia w Państwie NASZYM nie przestają być przedmiotem starań NASZYCH naygorliwszych.

Wnikając troskliwie w rzetelne potrzeby Szkół naszych w powszechności, i zajmując się wyszukaniem środków dla przywieńienia ich do stanu jak naylepszego, zwróciliśmy szczególną uwagę na doznawany po wielu miejscach wielkiey wagi niedostatek dobrych nauczycieli.

A żeby uprzętnąć wynikające ztąd niedogodności, pomnożyć liczbę godnych nauczycieli młodzi i chcących poświęcić siebie do tego szanownego stanu odkryć nowe drogi do nabycia potrzebnych w nim wiadomości, uznaliśmy za dobrą, oprócz będących już w tym celu oddziałów studentskich przy Uniwersytetach, ustanowić w S. Petersburgu osobny zakład, pod nazwaniem *Głównego Instytutu Pedagogicznego*.

Na skutek tego ułożone zostały w Komitecie do urządzenia zakładów edukacyynych projekt Ustawy i wzorowy etat Instytutu, teraz po ich przeyrzeniu i dopełnieniu w Radzie Państwa NAM przedstawione.

Znaydując Ustawę tę i Etat zupełnie odpowiadającemi celowi ustanowienia, utwierdziwszy je, **Rozkazujemy**:

1.) Ustawę Głównego Instytutu Pedagogicznego i postanowienia względem jego urządzenia i zarządzenia, przywieść do należytego wykonania.

2) Nim się wyznaczy stałe umieszczenie dla Instytutu, przepisać Ministrowi Narodowego Oświecenia nająć dla niego dom, jeżeli można, w bliskości Uniwersytetu.

3) Summy, tak naznaczone etatem wzorowym Instytutu, jako i te, które będą potrzebne na najęcie, opał i oświecenie domu, tudzież na inne objęte w Ustawie potrzeby, nad etatowe wyznaczenie, wnosić w miarę potrzeby, w coroczne obrachunki rozchodów Ministeryum Narodowego Oświecenia.”

(Ustawa Głównego Instytutu Pedagogicznego w osobnych wyszła exemplarzach).

— W naywyższym ukazie J. C. M. pod dniem 22 października wyrażono: „Dla ułatwienia w handlowych związkach pomiędzy mieszkańcami Imperyum Rossyjskiego i Królestwa Polskiego, **Rozkazujemy** ustanowić w miasteczku *Mereczu* Pomożnię, stosownie do załączonego przy tym etatu, dozwołiwszy przepuszczać przez nią przejeżdżających i same tylko własne produkta surowe. Rządzący Senat nie zaniecha uczynić należytych rozporządzeń około przywieńienia tego do skutku.”

— W ukazie Rządzącego Senatu z dnia 3go

listopada ogłoszono, iż stosownie do naypoddanieyszego przełożenia P. Ministra Skarbu o tém, że archanielski kupiec iszey gildy *Ammosow*, buduje na własnym swoim warstacie, za umową z gościem cudzoziemskim *Klarkiem*, okręt nakształt wojennego, wyszedł d. 13 zeszłego października Naywyższy JEHO CESARSKIEX Mości rozkaz w treści następującej: „Na ośnowie praw będących, nie tylko nie wypada przeszkadzać, ale owszem należy zachęcać u nas budowanie przez ludzi prywatnych okrętów wojennych za umową z cudzoziemcami, i tego prawidła trzymać się w późniejszym czasie w podobnych zdarzeniach.” (G. Han).

Sankt-Petersburg dnia 16 listopada.

(Journal de St. Petersburg.)

JEHO CESARSKA WYSOKOŚĆ, WIELKI Xiążę JEGOMOŚĆ KONSTANTY, wczora wieczorem wyjechał z tuteyszey stolicy.

— Donoszą z *Moskwy*, że trofea zdobyte na *Persach* i prowadzone przez regiment połączoney gwardyi, zostały przyprowadzone do tey stolicy d. 4 t. m. Zgromadzenie kupców wydało obiad dla żołnierzy tego pólku; oficerowie byli zaproszeni na obiad do JO. Jenerał-Gubernatora Wojennego Xiążęcia *Golicyna*. Tron Abbasa-Mirzy, wzięty w *Tauris*, został umieszczony w *Orużeyney-Pałacie*, do której wchód jest pozwolony dla wszystkich, chcących tron ten oglądać.

— W pierwszym półroczu roku terażniejszego, znaleziono w kopalniach *tiahilskich*, należących do zmarłego radcy tajnego *Demidowa*, 35 kawałków platyny rodzimey, z których naywiększy ważył 4 f. 16 zolotników, a naymniejszy 19 zolotników.

— Do dnia 13 listopada weszło do portu Kronstadtzkiego 1267 okrętów.

Tyflis dnia 23 października.

(z Gazety Tyfliskiey).

Jenerał major, Xiążę *Czawczawadze*, czyni następne doniesienie JW. Hrabu *Paskiewiczowi-Erywańskiemu*, o działaniach oddziału, zostającego pod dowództwem jego w Paszaliu Bajazetańskim.

Dowiedziawszy się, że we wsi *Sofikencie*, w Paszaliu muszkim, zostawiona została wielka ilość zboża, przez mieszkańców, którzy kray ten opuścili, Jenerał-major Xiążę *Czawczawadze* wysłał Podpółkownika *Basowa* z 7mią rotami piechoty, 3 działami i 200 kozakami, dla przewiezienia go do *Toprak-Kale*. Zjawszy *Sofikent*, Podpółkownik *Basow* wysłał ztamtąd d. 20 września, 522 jukow ze zbożem pod zastoną trzech rot pólku naszeburkiego pieszego z jedną armatą. Kurtyńcy, chcąc korzystać z rozdzielenia naszego oddziału, napadli na oboz pod *Sofikentem*, w liczbie 3000 ludzi, ale po kilkakrotnym ataku odeszli bez skutku, straciwszy około 20 ludzi w zabitych. Ku wieczorowi ponowili swój napad, ale także ze stratą byli odpędzeni. D. 21 znowu atakowali, równie oddział, będący pod *Sofikentem*, jak i trzy rot, które do niego powróciły, a które przeprowadzały za góry wyżej wspomniane juki. Będąc odparci przez pierwszy oddział, całą siłę obrócili na te trzy rot, które znajdowały się już o 4 wiorsty od obozu. Podpółkownik *Basow*, spostrzegłszy to, przyspieszył i uderzył na nieprzyjaciela z tyłu, co zupełnie rozproszyło Kurtyńców, którzy, zostawiwszy na miejscu do 200 ludzi w zabitych, poszli w ucieczkę; z naszej zaś strony w rozprawie tey raniono dwóch szeregowych, i zabito kilka koni.

D. 22 Podpółkownik *Basow* wyszedł z *Sofikentu* na spotkanie powracających do niego juczonych wołów. Kurtyńcy bez omieszkania w liczbie 250 ludzi, zajęli tę wieś; ale za zbliżeniem się oddziału naszego, znowu ją opuścili, utraciwszy dwóch ludzi w jeńcach i jednego zabitego. Poczem cały oddział nasz, ujęczywszy prowiant, wziął się do *Toprak-Kale*, dokąd dostawiono 1108 jukow zboża, i przeprowadzono; dla nieodstępnego

nalegania 200 rodziny mieszkańców Muszkiej wioski *Hassan-Paszy*.

— Naczelnik Kurtyńców Dżarolińskich, pierwszy zbiegłych z Erywanu z 300 rodzinami, stawiał się upokorzony w *Bajazecie* i otrzymał pozwolenie osiąść po dawnemu na ziemiach naszych.

KRÓLEWSTWO POLSKIE. Radom dnia 26 października.

(z Gazety Warszawskiej).

W dniu dzisiejszym, jako w doroczną uroczystość Imienia NAYJAŚNIEJSZEJ MARYI FEDOROWNY CESARZOWEY, Matki CESARZÓW, błogosławionej pamięci ALEXANDRA I. i szczęśliwie nam Panującego, po odbyciu zwykłym nabożeństwie w kościele XX. Bernardynów, w pośród którego JW. *Deboli* Prezesowa Kommissyi Województwa tutejszego, w asystencji JW. *Witkowskiego* Prezesa Trybunału Cywilnego I. Instancyi także tutejszego Województwa, raczyła się zająć, z zwykłą sobie gorliwością, zbieraniem dobrowolnych ofiar na wsparcie ubogich pod opieką Towarzystwa Dobroczynności tutejszego zostających. Towarzystwo to odbyło publiczne posiedzenie, na którym zdało sprawę z całorocznych czynności swoich, i złożyło rachunek z funduszu, jakie posiadało, oraz z wydatków, jakie poczyniło; z którego okazało się, że w ciągu roku upłyniętego, po koniecu sierpnia r. b. posiadało funduszu stałego, przeznaczanego na wzniesienie domu szpitalnego, złotych pol. 7,261 gr. 14, a rozchodowego czyli na wsparcia dzienne zł. pol. 4,612 gr. 26. Że z tego ostatniego utrzymywało w ciągu roku osób stałe wsparcia pobierających 31, a częściowe wspomnienia otrzymało osób 91.

Posiedzenie to otworzył mową stosowną wzmiankowany powyżej JW. Augustyn *Witkowski*, jako Prezes Towarzystwa, w którym przywodził w czułych wyrazach pamiątkę obchodu mającego nazawsze stanowić epokę corocznego zgromadzenia się, i zdawania sprawy, jaka przypadała dnia 11 z. m., to jest, w uroczystość Imienia wielkopomney pamięci NAYJAŚNIEJSZEJ ALEXANDRA I. CESARZA Wszech Rosyy, Króla i wskrzesiciela Polski, (a dla szczególnych miejscowych okoliczności, do dnia dzisiejszego, równie dla serc Polaków drogiego, odłożoną być musiała); doniósł zarazem, że Towarzystwo Dobroczynności wierne swojemu powołaniu, od tak dawnego czasu i tak troskliwie oczekiwany szpital publiczny, pod nazwiskiem *s. Alexandra* z własnych funduszu, i w własnym domu otwiera, w którym początkowo 10 osób chorych, ubogich, utrzymywać zamierza, nie przestając obok tego myśleć o sprowadzeniu Siostr Miłosierdzia i oddaniu pod zarząd ich tegoż szpitalu.

W. Teofil *Januszewicz*, Prokurator przy Trybunale Cywilnym I. Instancyi Województwa Sandomirskiego, a razem Vice-Prezes Towarzystwa, w zabranym głosie, przeszedł w krótkości ważniejsze epoki Towarzystwa, od momentu związania się jego, aż do tej chwili, i przedstawił ogólny obraz funduszu, niemniej wydatków, jakie czynione były.

W. Jakób *Lewandowski*, Fizyk Wojewódzki, Rada i Jałmużnik, odczytał zasady tymczasowej administracji szpitalu, którego utworzeniem, za upoważnieniem Towarzystwa zajmuje się, a przez ofiarowaną z strony jego bezinteresowną pomoc w opatrywaniu chorych, niemniej przez zadeklarowane z strony W. Karola *Happen* aptekarza tutejszego, bezpłatne dostarczanie w pierwszym roku lekarstw, a w następnych latach za potowę ceny taxą ustanowioną, Towarzystwo znalazło się w tém łatwiejszej możności otworzenia Instytutu. Posiedzenie odbyło się w obec zgromadzonej publiczności, mianowicie Członków Rady Obywatelskiej, jako to: JW. Hr. Gustawa *Małachowskiego*, Konstantego *Swidzińskiego*, *Krzysztofskiego*, i innych, którzy zarazem przyłożyli się znacznie do funduszu przez złożenie ofiar w gotowych pieniądzech.

Nakoniec, po zanesionym jednomyślnie gło-

sie Członków Towarzystwa z obecnymi obywatelami połączonym, JW. Augustyn *Nowina Witkowski*, zniewolonym był przyjąć nadal stér w témże Towarzystwie, i jednogłośnie Prezesem jego ogłoszony został. Uroczystość zaścałą zakończył bal, dany w wieczór na korzyść szpitalu.

Z Szczepieszy 3 października.

(z Gazety Warszawskiej).

Na dniu 1 b. m. odbył się tu doroczny obchód installacyi Szkoły Wojewódzkiej Zamoyeskiej. O godzinie 9 zrana, całe zgromadzenie szkolne, złożone z uczniów, nauczycieli i władzy dozorczej, udało się do sali popisowej, która jest razem kaplicą szkolną, niedawno uprzywilejowaną. Po mszy *s. odśpiewanej* przez JX. Prefekta szkoły, w tejże sali, na publicznem zgromadzeniu szkolnem, miał naukową rozprawę Professor języka polskiego i literatury, Teodozy *Sierociński*, zajmując słuchaczy zebranymi przez siebie postrzeżeniami i uwagami nad pisanem i wymawianiem polszczyzny, do czego mu były powodem rozróżnione zdania naszych grammatyków w tak ważnym dla języka oyczystego przedmiocie. Naza jutrz, to jest dnia 2 października, przed godziną 8 zrana, w obec całego zgromadzenia szkolnego, odbyło się żałobne nabożeństwo za duszę *s. p. Józefa Lipińskiego*, Członka Kommissyi Rządowej wyznań religijnych i oświecenia publicznego, Jeneralnego wizytatora szkół.

N I E M C Y.

Drezno dnia 16 listopada.

(z Gazety Warszawskiej).

Nastąpił wczora zgon Królowey wdowy sprawił powszechny smutek. Królowa ta mieszkała w pałacu ogrodowym *Xiążęcia Maksymiliana*, a ogień, który tam dnia 9 b. m. zrana wybuchnął, lecz natychmiast ugaszony został, skłonił ją do powrotu do swego mieszkania w zamku. W nocy z dnia 6 na 10 b. m. z powodu (jak się zdaje) zaziębienia, dostała zmarła Królowa mocney gorączki i affekcyi piersi, co lubo w następnych dniach ustało, wkrótce jednak potem czuła coraz większe osłabienie sił, i wczora o trzech kwadransach na 5tą po południu w obecności członków Rodziny Królewskiej, modląc się przy jej łożu, spokojnie i bez cierpienia duszę Bogu oddała. W wigilię zgonu, przyjęła Najswiętsze Sakramenta, a potem pożegnała otaczające ją osoby. Królowna *Marya Augusta*, córka, znosi ten cios z religijnem poddaniem się woli Boskiej.

Od brzegów Menu 17 listopada.

Z powodu zgonu NAYJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEY Rosyy MARYI FEDOROWNY, Dwór W. *Xiążęcia Meklembursko-Szweryńskiego* włożył dnia 16 b. m. żałobę na 8 tygodni.

Korrespondent *Norymberski* donosi, iż *Ibrahim* Basza przed ustąpieniem swoim z Morei, miał się ułożyć z jenerałem *Maison*, aby po wyjściu jego wojsko Francuzkie weszło do twierdzy, i zajęło je bez przeszkody. Mniemają, iż takiego działania żądał *Ibrahim* dla okazania dopełnienia woli W. Sułtana, który dał mu wyraźny rozkaz, aby twierdzę nie poddawał przez kapitulacyą.

F R A N C Y A:

Paryż dnia 15 listopada.

(z Gazety Warszawskiej).

Rząd nasz najął kilka okrętów Neapolitańskich dla przewiezienia żywności, tarcio i t. d. do Morei. Słychać ciągle, iż nowe wojsko posłane będzie do Morei.

List z *Marsylii*, pisany dnia 7 b. m. wyraża: „Zapewniają, iż 3ci półk liniowy popłynie na okręcie *Scipio* do Morei. Kilka innych statków ma także wziąć żołnierzy na uzupełnienie półków znaydujących się w Morei. Mówią, iż w układzie zawartym z *Ibrahimem* Baszą, zastrzeżono między innemi, że w razie potrzeby Francya zastąpi Egipt od guiewu W. Sułtana. Na giełdzie tutejszej rozeszła się wczora pogłoska, iż Pan

Drowetti jenerálny konsul Francuzki w *Alexandryi* niebezpiecznie zachorował. Twierdzą, iż przybyły tu (do *Marsylii*) *Margrabia Livron* agent bazy Egipskiego, uda się niezwłocznie do Egiptu.

W piśmie peryodycznem *Bulletin des sciences historiques* i t. d. z miesiąca stycznia r. b. znajduje się rozprawa o religii dawnych Polaków; w témże piśmie z miesiąca lipca r. b. jest wiadomość o śpiewach historycznych Polskich Juliana Ursyna Niemcewicza. Recenzent dawszy wyobrażenie o dziele Polskiem, tak kończy: „Francuzi! mamy w naszych dziejach tyle pięknych i sławnych epok; tyle Monarchów znakomych mężstwem, mądrością i cnotami; tyle wielkich ludzi w pokoju i wojnie; dla czegoż nie wznosimy pomnika na cześć Francyi, jaki wzniesli Polacy dla chwały swego narodu?”

Dziennik Goniec Francuzki oburza się mocno, iż *Xiąże Wellington* między swojemi tytułami ma także tytuł *Xiążęcia Brumoy* we Francyi.

Robienie cukru z buraków uczyniło od lat kilku znaczne postępy we Francyi, mianowicie w departamentach *des Pas de Calais, du Nord, Somme, Aisne* i t. d. Fabrykanci z tych departamentów podali prośbę ministrowi handlu, iż teraz potrzeba tylko jeszcze zachęty ze strony Rządu przez lat kilka, a ilość wyrabianego z buraków cukru wyrówna przywózowi zza granicy.

— Dnia 17 —
(z *teyże gazety*).

Wczora po mszy ś. ciało dyplomatyczne, złożono hołd uszanowania Monarsze naszemu i rodzinie jego. Przewodniczył potém Król Jmć w radzie ministrów, na której się także *Xiąże Delfin* znajdował. Dał nakoniec Monarcha prywatne posłuchanie Baronowi *Villeneuve*, nowemu jeneralnemu dyrektorowi poczt.

Przez postanowienie Królewskie z dnia 16 b. m. zniesione zostały urzędy jeneralnego dyrektora publiczney edukacyi, i dyrektora spraw dachowych.

Pewny officer pisze z *Nawarynu* pod dniem 25 października: „Od czasu, jak tu jesteśmy, nie mogę powiedzieć, iżby nam się dobrze działo, ale przynajmniej lepiej, niż pod gołem niebem. Pierwszą czynnością naszą po zajęciu twierdzy było, oczyszczenie domów, które jeszcze nie były rozwalone. Jenerał *Maison* wyruszył d. 20 października z *Nawarynu* prawie z całym wojskiem do *Patras*, która twierdza poddała się także bez wytrzału; ale tak zwany Zamek *Moreyski*, o 2 miłe od tego miasta odległy, nie chce, jak mówią, poddać się, i zdobędziemy go tak ze strony morza jak ze strony lądu. Broni go osada złożona z *Albańczyków*, którzy zabijawszy dawnego dowódcę, wybrali nowego. Za kilka dni będziemy mieli świeże wiadomości, i naypewniej, że i ten Zamek podda się dobrowolnie. Byłby to na teraz koniec kampanii, w tém szczególniej, iż w niej ani jeden żołnierz nie zginął. Bodayby choroby równie były łaskawe!”

ANGLIA.

Londyn dnia 14 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wczora odprawiła się rada gabinetowa w wydziale spraw zagranicznych i trwała od godziny 3ciej do 5tej po południu. Wieczorem nadeszły

do tegoż wydziału listy urzędowe od Lorda *Hertsbury* z *Odessy* pod dniem 24 z. m., które powstały przez przydanego mu Lorda *Bingham*, lecz ten zachorował w drodze i pozostał w *Ratyzbanie*, a Pana *Cavane* wyprawił z listami. Nadeszły oraz listy od Lorda *Cowley* z *Wiednia*, pisane dnia 1 b. m. Dziś rano odebrano w wydziale spraw zagranicznych, listy od Pana *Matthews*, konsula naszego w *Lizbonie*.

Wojsko ciągnie jeszcze do Irlandyi. *Gazeta Dublińska Evening Post* donosi, iż ze Szkocyi przysłano do Irlandyi broń dla klubów *Brunswickich*. *Gazeta Goniec* nie przeczy wprawdzie temu, lecz mniema, iż ta broń mogła być przeznaczona dla katolików.

Słychać, iż ajenci dyplomatyczni Brezyljyscy udzieliłi wszystkim rządóm europejskim aktu rzeczenia się korony Portugalskiej przez Cesarza *Don Pedra* na rzecz córki jego Królowey *Maryi*, z doniesieniem, iż Cesarz zastrzegł sobie opiekę nad młodą Królową.

W dniach 11 i 12 b. m. była tu nadzwyczajnie gęsta mgła, która wiele szkody a nawet nieszczęśliwych przypadków zrzadziła. Statek parowy przybył z *Hamburga* do *Gravesend*, a dla mgły nie mógł daley płynąć. Onegdaj była nad *Tamizą* taka mgła, iż prawie wszystkie roboty na statkach wstrzymać musiano.

Zmniejszyło się teraz cło od zboża zagranicznego, jako to: od pszenicy o 11 szyllingów (22 zł. pol.) od jęczmienia i grochu o 1 szylling (3 zł. pol.), od żyta o 2 szyllingi (4 zł. pol.). Od kwartern (połtrzeć korca miary Polskiej) pszenicy zagranicznej płaci się teraz cło 2½ szyllingów (5 zł. pol.), a w przyszłym tygodniu spodziewają się zmniejszenia na 1 szylling (2 zł. pol.). W tym tygodniu wprowadzono zza granicy 6,550 kwarterów pszenicy i 2,050 kwarterów owsa.

Oddziały wojska przeznaczone do *Gibraltaru*, a znajdujące się w *Portsmouth* i *Plymouth*, otrzymały rozkaz, aby niezwłocznie popłynęły tam na okęcie 74rodziałowym *Melville*.

TURCYA.

Stambuł d. 26 października.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dnia 16 b. m. mówiono tu już o wzięciu *Waryny* przez wojska Cesarско-Rossyyskie, lecz dopiero dnia 20 b. m. otrzymała publiczność niewątpliwą wiadomość w tej mierze.

Twierdzą, iż W. Wezyr będzie skazany na wygnanie do *Gallipoli*, a następcą jego zostanie *Reszid Basza* lub *Kapitan Basza*. Słychać, iż wysłano już *Bostandzi Baszę* z tém postanowieniem W. Sultana. Oskarżają W. Wezyra, iż w działaniach swoich był zbyt powolnym i niedeterminowanym, a mianowicie, iż zapóźno wysłał korpus wojska ku stronie południowej jeziora *Liman*, i że po odparciu oddziałów wojska, zostających pod dowództwem *Omera Vriane*, spokojnie zostawał w *Derwisz Imam*, nie nie przedsięwzięc.

W. Sulten znajduje się ciągle w *Ramis-Czyflik*, dokąd niekiedy udają się posilki. Jutro spodziewają się przybycia kilku tysięcy wojska z *Karamanii*.

Okręt, który tu zawinął z *Samsum* nie przyniósł żadney wiadomości o wypadkach w Azyi. Słychać, iż wojska Cesarско-Rossyyskie zajęły *Ezerum*.

	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
Obserwacye meteorologiczne.	d. 23 godz. 2 wiecz.	27 cal. 5.6 lin.	+ 2.25 stopni	Północno Zach.	Pogoda
	d. 24 — — —	27 — 11.3 —	+ 0.25 —	Północno Zach.	Pogoda
	d. 25 — — —	28 — 2.4 —	— 4.25 —	Wschodni	Pogoda
	d. 26 godz. 8 rano.	28 — 2.8 —	— 9.75 —	Wschodni	Pogoda

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzej Buchariski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.